

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Russologica II (2009)

JĘZYKOZNAWSTWO

Dominika Betka

Językowy obraz ataku terrorystycznego w rosyjskich SMI

Bardziej szczegółowy ogląd dużej części słownictwa, związanego z wydarzeniami w Moskwie i Biesłanie (przenośnie określanymi jako *wojna*) prowadzi do wniosku, że obraz, który wyłania się z zastosowanej leksyki, odpowiada schematowi metaforycznej bajki, w której udział biorą: złoczyńca, ofiara i bohater (przy czym ofiara i bohater mogą być jedną i tą samą osobą). Scenariusz jest prosty. Złoczyńca dokonuje zbrodni na niewinnej ofierze. Bohater postanawia ratować sytuację, zebrać pomocników lub działać w pojedynkę. Złoczyńca jest z natury zły, a może nawet potworny, i dlatego nie ma zamiaru prowadzić pertraktacji z bohaterem. Ten ostatni nie widzi innego wyjścia, jak tylko rozpocząć bitwę. W rezultacie odnosi zwycięstwo nad złoczyńcą i ratuje ofiarę. Zwycięstwo zostaje osiągnięte. Bohater, który zawsze postępuje honorowo, udowodnił swoje męstwo, osiągnął sławę, zyskał wdzięczność ofiary i powszechne uwielbienie społeczeństwa¹.

Rzeczywistość przynosi jednak nieco więcej komplikacji i nie wszystko jest w niej tak oczywiste, jak z pozoru mogłoby się wydawać. Gdyby oba ataki (ten na Dubrowce i ten w Biesłanie), zgodnie z określeniami prasowymi, dały wyobrażenie o „wojennych” szczegółach zajść, to skojarzenia zmierzałyby do doskonale zaplanowanej akcji, z doborowym wojskiem, planem działania i doświadczonym dowództwem. Jednak, jak pokazały późniejsze wypadki, jedynie to ostatnie wyobrażenie w pewnym sensie odpowiadało rzeczywistości. Szamil Basajew, którego posądzano o organizację obu ataków, był istotnie znanym i doświadczonym żołnierzem, a swego czasu nawet premierem Republiki Iczkerii². Przed atakiem na Dubrowce Basajew pełnił zaszczytną funkcję zastępcy naczelnego dowódcy państwowego komitetu obrony Republiki Czeczeńskiej, jednak gdy oficjalnie przyjął na siebie odpowiedzialność za działania grupy, która wzięła zakładników w Moskwie, ówczesny prezydent – Aślan Maschadow zwolnił go z zajmowanego stanowiska³. Ani plany ataku nie były dopracowane, ani ludzie, którzy w mediach przedstawiani byli jako

¹ G. Lakoff, *Metaphor and war: Metaphor system used to justify war in the Gulf (Part I. The Fairy Tale of the Just War)*, www.arieshagen.nl/11-sept-01/Lakoff_1991.html. (tłum. własne).

² Był, bo (według oficjalnych danych) zginął 10 lipca 2006 roku w Inguszetii.

³ Zob. M. Kuleba, *Szamil Basajew*, Warszawa 2007, s. 325–326.

terrorystów, nie mieli nic wspólnego z tymi, za których ich uważano. Zresztą, prawdę o szahidach można było poznać już pierwszego dnia po ataku. Bardzo szybko dostrzegli ją sami zakładnicy. Jeden z mężczyzn, przetrzymywany w teatrze na Dubrowce, stwierdził po prostu, że „Czeczeni nie mieli nawet planu Domu Kultury [...] i praktycznie nie kontrolowali tego teatru”⁴. Człowiek ów wspomina też, że terrorystów nie wiedzieli nawet, gdzie znajdują się ważne punkty strategiczne (komputery oraz inne maszyny) i gdy nagle włączyła się, zaprogramowana wcześniej do odpowiedniej sceny musicalowej, tzw. mgła – z przerażeniem prosili o pomoc reżysera... A najlepszym dowodem improwizacji był fakt, że

w wolnych chwilach, gdy na widowni robiło się spokojnie, atmosfera przypominała sielankę, dzieci drzemały... W żadnym wypadku nie można było stwierdzić, że terrorystów, którzy siedzieli na balkonie byli żądni krwi. Z niektórymi dziećmi, terrorystów siedzący obok chętnie grali w „koci, koci łapci” i „papier, nożyce, kości”, przy tym wygrywając, bardzo się cieszyli⁵.

Ten obraz (raczej antywojenny, niż wojenny) dopełnia opowieść o śpiącym po kilka godzin Mowsarze Barajewie, dowódcy profesjonalnej brygady samobójców:

Im dłużej trwała akcja terrorystów, tym mniej Mowsar był podobny do krwawego bandyty. Chodził po widowni rozczochrany, jakby właśnie się obudził, ze sterczącymi na głowie „kogutami” włosów. Gdy wyszedł na scenę godzinę przed szturmem i wygłaszał przemówienie, cały czas nerwowo targał czuprynę [...]. Widać było, że nie ma doświadczenia w przemawianiu, zwłaszcza po rosyjsku. Dlatego pomagał sobie gestami, żeby wyglądało to bardziej zdecydowanie⁶.

Wojna uchodzi za kontynuację polityki, prowadzi się ją tylko innymi środkami. Stanowi ona akt przemocy, mający na celu pokonanie przeciwnika. Podłożem zwykle jest jednak nie tyle polityka, ile tłumiona nienawiść⁷. Jest to konflikt wielkich interesów, a jedyną cechą odróżniającą go od innych konfliktów jest fakt, że ulega on rozwiązaniu poprzez przelew krwi⁸. Dlatego językowy obraz, jaki utrwały w świadomości odbiorców rosyjskich mediów, był niczym pole minowe w czasie wojny – niebezpieczny, dramatyczny, podsycający atmosferę grozy u tych, którzy nie wiedzieli, co dzieje się wewnątrz zajętych budynków. W celu uzyskania pożądanych efektów używano konsekwentnie żargonu militarnego. Leksyka wojskowa, zastosowana w odpowiednich kontekstach, mogła wywoływać u odbiorców tychże komunikatów jedynie negatywne i złowrogie emocje. Nie ulega wątpliwości, że powiedzenie *metaphors can kill* – jak o przemożnym wpływie słów pisał G. Lakoff⁹ – znalazło w analizowanych tekstach swoje uzasadnienie.

Na arenie działań wojennych pojawiła się najpierw **операція**:

⁴ A. Zaucha, *Moskwa. Nord-Ost*, Olszanica 2003, s. 50.

⁵ Tamże, s. 190.

⁶ Tamże, s. 198.

⁷ Zob. C. von Clausewitz, *O naturze wojny*, tłum. A. Hildebrandt, Warszawa 2006, s. 7–8.

⁸ Tamże, s. 95.

⁹ G. Lakoff, *Metaphor and war...*

ограниченное по целям, месту, масштабам и времени применение государством военной силы против других государств или внутригосударственных вооруженных организаций и групп¹⁰.

Można by się zastanawiać, czy chodziło tu o operacje obronne, czy też raczej odwetowe. Jednak jeśli weźmiemy pod uwagę wyraźnie artykułowane żądania terrorystów, powtarzane zresztą wielokrotnie podczas obu akcji, ewentualne wątpliwości szybko wyjaśniają się same („Chcemy, by nas w końcu usłyszano. Potrzebujemy Putina, chcemy, by on nas usłyszał i zakończył wojnę w Czeczenii. Мы убиваем ваших, бо васи убивают наших. Nie widzimy innego wyjścia, żeby rozsypać ten węzeł. Zrobiliśmy z was zakładników, żeby wreszcie zwrócono na nas uwagę”¹¹). Wspomniany leksem występował najczęściej w połączeniu: **операція на Дубровке і операція по захвату заложників**: „В московском ДК, по самым приблизительным подсчетам специалистов, операция стоила порядка 20 млн долларов”¹².

Zamiennie z operacją wzięcia zakładników stosowano też formę захват. Krótka, ale bardzo znacząca zmiana, działała jak magnes na odbiorców łaknących nowych wieści z *frontu*... **Акция**, pod względem frekwencyjnym, sytuuje się tuż za operacją (zapewne również dlatego, że tak samo określano w mediach szturm rosyjskich służb specjalnych). W definicji podkreśla się, że jest to:

совокупность согласованных и взаимосвязанных по целям, задачам, месту и времени одновременных и последовательных сражений, боев, ударов и маневров войск, проводимых по единому замыслу и плану для решения стратегических, оперативных или оперативно-тактических задач¹³.

Jak wiadomo, każde przeprowadzenie akcji wojskowej w czasie pokoju świadczy o kryzysie w wykorzystywaniu polityczno-dyplomatycznych i innych niewojennych środków. I kryzys taki niewątpliwie miał miejsce, co potwierdziło określanie tym słowem sytuacji w Biesłanie. („Искало ли высшее руководство выхода из бесланского кризиса”¹⁴) Warianty wartościujące (notabene pejoratywne), jakie z reguły dobierane były do określenia *акция*, to przede wszystkim przymiotniki: **бесчеловеческая акция, варварская акция**: „Нападение на школу и гибель детей назвали «варварской акцией»”¹⁵. Pojawia się też forma bardziej dosadna – **варварство; ужасная акция, террористическая акция**: „Число жертв террористической акции, по данным Минздрава, превысило 90

¹⁰ *Война и мир в терминах и определениях*. Словарь под ред. Д. Рогозина, Москва 2004.

¹¹ A. Zaucha, *Moskwa...*, s. 45.

¹² „Новая газета” № 82 (4.11.2002), www.2002.novayagazeta.ru/nomer/2002/82n/n82n-s07.shtml.

¹³ *Война и мир...*, гл. 1: *Государство и безопасность*.

¹⁴ „Советская Россия” № 116 (7.09.2004), www.sovross.ru/2004/116/116_2_2.htm.

¹⁵ 1Канал, www.1tv.ru/ow/win/ort6_main.main?p_news_title_id=69754&p_news_razdel_id=7.

человек"¹⁶, **демонстративная акция** oraz **московская акция**: „Московская акция – лишь часть глобального террористического плана, и за ней последует нечто подобное в других городах мира”¹⁷.

O zaistnieniu sytuacji nadzwyczajnej nie dawały zapomnieć kolejne komunikaty, wywołujące u odbiorców coraz bardziej wyraziste, jednoznacznie militarne skojarzenia. Fazę następną *operacji* wojennej obwieszczało hasło **нападение**, stosowane zazwyczaj w zestawieniu: **нападение на страну** („Это – нападение на нашу страну”¹⁸) lub jako **нападение боевиков**. Znaczenie wyrażone przez ten ostatni rzeczownik mogłoby przywoływać synonimiczny szereg: *нашествие, вторжение, агрессия* i zostać ogólnie zdefiniowane jako *длготрwały napad na dużą skalę*¹⁹. Asocjacje z agresją uzupełniać mogły jedynie takie, wywołujące powszechny strach przymiotniki, jak **террористическое** oraz zdecydowanie pejoratywnie wartościujące – **жестокое**.

Poniższe określenia łączy z omówionym już polem leksykalnym wyrażenie **атака**. Można je zastąpić bliskimi synonimami: *набег, налёт* i zdefiniować jako *krótkotrwały i gwałtowny napad*²⁰. Najwyraźniejszymi cechami konotacyjnymi tego wyrażenia są: *нагłość, гwałtowność i działanie z zaskoczenia*. Bo wojna to przecież nic innego jak pojedynek na ogromną skalę²¹, w którym działanie opiera się zawsze na dwu posunięciach: ataku i obronie²². Atak następuje nagle, ale emocje (nienawiść i wrogość), ujawniające się w czasie wojny, zazwyczaj już wcześniej tkwią w narodach²³. Dlatego zestawienia **террористическая атака** i **атака в Беслане** mogłyby uchodzić za określenia w miarę neutralne w porównaniu z tymi, do których dodano dość jednoznaczne przymiotniki wartościujące: **беспрецедентная по жестокости** oraz **самая бесстыдная и наглая атака**: „Можно не сомневаться, что гензаказчики трагедии не могли предвидеть масштаба беспрецедентной по жестокости террористической атаки в Беслане”²⁴. „Влиятельная британская газета «Дейли телеграф» называет захват заложников в московском театре самой бесстыдной и наглой атакой чеченских боевиков”²⁵.

Ataki klasyfikuje się również w zależności od rodzaju i liczby branych pod uwagę obiektów, typu wojsk, które biorą w nich udział oraz miejsca, z którego są one dokonywane. Jednym z ich rodzajów jest **удар**. Ten typ ataku zmilitary-

¹⁶ 1Канал, www.1tv.ru (25.10.2002).

¹⁷ *Несмертельное оружие*, www.smi.ru/text/02/10/28/852499.html.

¹⁸ Обращение президента России (4.09.2004), www.vip.lenta.ru/doc/2004/09/04/address/.

¹⁹ J.D. Apresjan, *Semantika leksykalna*, Wrocław 2000, s. 234–235.

²⁰ Тамże, s. 234–235.

²¹ C. Clausewitz, *O natrze wojny...*, s. 23.

²² Zob. тамże, s. 39.

²³ Zob. тамże, s. 49.

²⁴ „Родная газета”, № 35 (10.09.2004), www.rodgaz.ru/index.php?action=StoreFront&issue=149.

²⁵ *Вести*, www.vesti.ru/news.html?id=18004&tid=7987.

zowanego definiowany bywa jako *zrealizowany atak*²⁶. Powszechnie przez media używane były przy tym połączenia typu **террористический удар**. Skojarzenia powszechnie wywoływane przez ten wyraz utożsamiać można z popularnymi w języku polskim frazami: *uderzenie w samo serce*, *celne uderzenie* itp. Definicja słownikowa potwierdza takie ukierunkowanie asocjacji, a w żargonie wojskowym tłumaczy się je jako atak „выводящий к наиболее важным объектам противника и имеющий решающее значение для разгрома его войск и выполнения поставленной задачи в операции”²⁷. Jednak połączenia leksykalne: **кровавый удар**, **удар боевиков – ваххабитов** oraz **тщательно спланированный удар** nie znalazły potwierdzenia w rzeczywistości. *Удар* nie był ani krwawy (taki był koniec, gdy już odbijano zakładników), ani nie brali w nim udziału wahabici, a najbardziej do zaistniałych wydarzeń nie pasował epitet *тщательно спланированный*.

Kolejną odmianą rozpatrywanych form aktywności bojowej jest **рейд**, rozumiany powszechnie jako wspólny atak kawalerii, czołgów itp.²⁸. Dokładniejsza definicja słownikowa mówi jednak, że jest to

способ боевых действий, заключающийся в стремительном продвижении высокоподвижных группировок войск в оперативной глубине противника посредством нанесения коротких и внезапных ударов для уничтожения живой силы и военной техники противника, захвата и разрушения его важных объектов [...] Главными условиями успешных рейдов – их тщательная подготовка²⁹.

Na szczególną uwagę zasługuje ów „najważniejszy warunek”, gwarantujący powodzenie. Podczas akcji w Moskwie i Biesłanie sytuacja taka nie zaistniała, zatem nic nie mogło zapewnić bojownikom zakładanego sukcesu. O tym, że przede wszystkim zabrakło tu przygotowania oraz ewentualnych rozwiązań „awaryjnych”, świadczy m.in. fakt, że „szahidki” w Biesłanie nie zdołały udźwignąć narzuconego im psychicznego obciążenia. Nie uprzedzono ich wcześniej, że zakładnikami mają być dzieci. Brak przygotowania podkreślali też sami zakładnicy: „[terroryści] zachowywali się tak, jakby działali zupełnie bez planu. I – co potwierdzali swoim zachowaniem wielokrotnie – wcale nie mieli zamiaru ginąć”³⁰. Ów brak koordynacji i planu zauważyć się daje na nagranych podczas ataków filmach³¹. Wśród szumnych, głównie prasowych określeń pojawiają się formy: **рейд на Норд-Ост**, **рейд боевиков на Дубровку**, **рейд на Беслан** i ogólnie **рейд боевиков**, **рейд Бараева/бараевский**. „Вопрос, кто из ичкерийских лидеров санкционировал и организовал бараевский рейд

²⁶ J.D. Apresjan, *Semantika leksykalna...*, s. 234–235.

²⁷ *Война и мир...*, Гл 6: *Военное искусство*.

²⁸ J. Apresjan, *Semantika leksykalna...*, s. 234–235.

²⁹ *Война и мир...*, Гл. 7: *Военное искусство*.

³⁰ Zob. A. Zaucha. *Moskwa...*, s. 181, 195.

³¹ „Террор в Москве” и „Хроники Беслана”.

в Москву, стал обсуждаться в среду вечером”³². Ostatnią z odmian jest **вылазка**. Forma definiowana jako *atak z miejsca obleganego*³³ oraz pojawiająca się w znaczeniu *смелое и неожиданное нападение на врага*³⁴. Do tego, by odbiorcy komunikatów nie mieli wątpliwości, kto organizował ów „śmiały atak” (w istocie przypominający swoją formą raczej wypad partyzancki), zazwyczaj dodawano przymiotniki kojarzące się zdecydowanie negatywnie: **террористическая вылазка, бандитская вылазка**. „Перед своей вылазкой чеченцы тоже отправили видеокассету...”³⁵.

Od wieków wiadomo, że wojna oznacza walkę, której charakter w znacznym stopniu określają broń i sprzęt. Te zaś z kolei narzucają sposób prowadzenia walki, która zawsze jest wyrazem wrogich stosunków³⁶. W ludzkiej wyobraźni, w połączeniu z walką funkcjonuje nieodłącznie określenie **битва**. Media stosowały to ostatnie do przedstawiania działań, mających na celu najczęściej końcowe „uwolnienie zakładników”. Skojarzenia, związane z powyższym leksemem, bywają zazwyczaj dość przejrzyste: militarne starcie co najmniej dwóch przeciwników, dwu wrogich armii (grup), które są na to zetknięcie przygotowane i postępując według wcześniej przyjętych zasad, świadomie do niego dążą. Natomiast nijak ma się użycie tego słowa do zaistniałych w obu przypadkach wydarzeń. W teatrze – po kilku dniach biernego oczekiwania – nastąpiło wreszcie starcie terrorystów i zakładników... z gazem³⁷ („Бесконечное число вопросов вызовет эта битва”...³⁸), a w Biesłanie – po kilku dniach milczenia – zderzenie terrorystów i dzieci z ludźmi, którzy najpierw kilka długich dni kazali czekać na „pertraktacyjny cud”, a potem nagle otworzyli ogień. I stąd już na zawsze nierówny rachunek, w postaci dziecięcych grobów. Zamiast *битва* bardziej adekwatne do opisywanej sytuacji wydaje się jednak określenie *погром*.

Dziś leksyka wojenna, używana przez rosyjskie SMP do opisu wydarzeń na Dubrowce i w Biesłanie, posiada dokumentację w postaci śladu na papierze i nośników wideo. W rzeczywistości w tej bitwie nie było najmniejszych szans na dostosowanie się do jakichkolwiek reguł militarnych. Na skutek podjęcia rozwiązań siłowych w tej wojnie medialnej niezaprzeczalnie zwyciężyło państwo. Natomiast społeczeństwo rosyjskie dotkliwie odczuło porażkę: „В целом происшедшее 23–26 октября [Дубровка] – наше общее поражение”.

³² „Коммерсант” № 196 (26.10.02), www.kommersant.ru/doc.html?DocID=348457&IssueId=13279

³³ J.D. Apresjan, *Semantika leksykalna...*, s. 234–235.

³⁴ *Толковый словарь русского языка*, pod red. С.И. Ожегова и Н.Ю. Шведовой, Москва 2007.

³⁵ НТВ (Мировое сообщество... 26.10.2002), www.ntv.ru.

³⁶ Zob. C. Clausewitz, *O naturze wojny...*, s. 53–54.

³⁷ Bitwę o swoje życie musieli raczej stoczyć ci, których za późno autobusami dowieziono do szpitala albo układano na wznak, na ulicy przed teatrem.

³⁸ „Московские новости”, № 42 (2002), www.mn.ru/issue.php?2002-42-18.

Literatura

Apresjan J.D., *Semantyka leksykalna*, Wrocław 2000.

Clausewitz C., *O naturze wojny*, Warszawa 2006.

Kuleba M., *Szamil Basajew*, Warszawa 2007.

Lakoff G., *Metaphor and war*, www.ariieverhagen.nl/11-sept-01/Lakoff_1991.html.

Zasieczna B., red., *Encyklopedia terroryzmu*, Warszawa 2004.

Zaucha A., *Moskwa. Nord–Ost*, Olszanica 2003.

Ожегов С.И., Шведова Н.Ю., ред., *Толковый словарь русского языка*, Москва 2007.

Рогозин Д., ред., *Война и мир в терминах и определениях*, Москва 2004.

Czasopisma i serwisy informacyjne

www.novayagazeta.ru

www.sovross.ru

www.1tv.ru

www.smi.ru

www.vip.lenta.ru

www.rodgaz.ru

www.vesti.ru

www.kommersant.ru

www.ntv.ru

www.mn.ru

Языковая картина теракта в российских СМИ

Резюме

Террористические акты, произошедшие в Москве и Беслане, оказались самыми крупными в России. Средства массовой информации много места посвящали прямым трансляциям с места захвата. Тот, кто смотрел передачи по телевизору, читал в газетах о действиях террористов или искал новости в Интернете – часто мог представлять себе положение, совсем несовпадающее с действительностью. Картина войны была одной из чаще изображаемых российскими СМИ. Все знают, что война является продолжением политики; только воюют с помощью другого оружия. Это акт насилия, основой которого обычно бывает сдержанная ненависть; акт, имеющий одну цель – несмотря ни на что победить врага. Война – конфликт больших интересов, а единственной чертой, отличающей его от других, является развязка (неизбежный пролив крови). Поэтому единственная языковая картина терактов, какая могла остаться в сознании читателей и зрителей, была как минное поле во время войны: опасной, драматической, держащей в напряжении тех, кто не знал, что действительно происходит внутри захваченных зданий. Для получения этих желанных результатов, успешно использовалась военная лексика, употребление которой могло вызвать у испуганного общества только отрицательные и зловещие эмоции.